

Po wyprzedzeniu Lazio, do czego doszło w ostatniej kolejce, Roma musi dalej wygrywać, aby zbliżyć się do osiągnięcia celu i podejść do pojedynku derbowego z przewagą nad rywalem zza miedzy. Pierwszą przeszkodą będzie w sobotni wieczór Milan. Zespół Garcii stawia się na San Siro w roli faworyta, w pojedynku z rywalem, który ma za sobą stracony sezon. Mimo tego Giallorossi nie mogą zlekceważyć przeciwnika, który chce zakończy honorowo fatalne rozgrywki. Dla graczy Garcii będzie to ostatnia w tym sezonie podróż poza Stadio Olimpico.

Za zespołem Giallorossich nie przemawia na pewno historia. Jak niewygodnym przeciwnikiem w całej historii Calcio byli dla Romy Rossoneri, można przekonać się patrząc na statystyki dotychczasowych pojedynków obydwu zespołów. Ze 158 rozegranych spotkań zaledwie 40 wygrali Giallorossi, natomiast 71 z nich padło łupem zespołu z Lombardii. 48 razy spotkania kończyły się podziałem punktów. Jeśli chodzi o mecze rozegrane na San Siro, zespół Romy triumfował 16 razy, a 44-krotnie lepsi byli Rossoneri. Roma poprawiła nieco ogólne statystyki potyczek drużyn w ostatnich latach. Giallorossi nie przegrali bowiem z Milanem od pięciu meczów (trzy remisy i dwie wygrane). Z drugiej jednak strony zespół z Rzymu nie wygrał na San Siro od 1601 dni, gdy jeszcze w sezonie 2010/2011 wygraną w Mediolanie zapewnił gol Borriello. Później, za Luisa Enrique, Giallorossi przegrali na San Siro 1-2. W następnych sezonach padały remisy: 0-0 i 2-2, w ostatnim meczu zespołów w Mediolanie. Drużyny podzieliły się też punktami w ostatnim oficjalnym pojedynku. W ostatnim meczu ligowym w 2014 roku, na Olimpico, padł bezbramkowy remis. Kibice zapamiętali z tej potyczki jedynie błąd sędziego, który nie zauważył ewidentnej ręki De Jonga w polu karnym Milanu. Pomimo gafy arbitra, wynik był adekwatny do poczynąń obydwu drużyn.

Widowiskowość była cechą Milanu na początku tego sezonu. Rossoneri strzelali dużo bramek, a szczególnie udany był start w rozgrywkach, gdy zespół Inzaghiego pokonał 3-1 Lazio wygrał 5-4 z Parmą. Po kolejnych trzech meczach bez wygranej, przyszły zwycięstwa z zespołami z Werony. Pierwszy kryzys rozpoczął się już w ósmej kolejce. Rossoneri zremisowali 1-1 z Fiorentiną i nie mogli wygrać żadnego z pięciu kolejnych meczów. Złą serię udało się przerwać wygraną 2-0 z Udinese. Rok zakończyli gracz Inzaghiego remisem z Romą. Wynik ten, choć dobry dla Milanu, zapoczątkował kolejną serię meczów bez zwycięstw. Rossoneri nie wygrali pięciu kolejnych spotkań ligowych, przegrywając m.in u siebie z Atalantą i Sassuolo, a więc zespołami z dolnej części tabeli. Już wtedy zaczęły pojawiać się głosy o ewentualnym zwolnieniu trenera. Mimo tego Inzaghi otrzymał duży kredyt zaufania. Drużynie jednak nie szło. Po wygranej z Parmą przyszły porażka z Juventusem i domowy remis z Empoli. Po zwycięstwie z kolejnym ligowym outsiderem, z Ceseny, zespół z Milanu zaliczył kolejne trzy spotkanie bez zwycięstwa. Najgorsza była kolejna strata punktów przed własną publicznością, gdy Rossoneri zremisowali z

Veroną. Dwa zwycięstwa z rzędu, czego brakowało od połowy października, udało się wreszcie odnieść w 28 i 29 serii spotkań. Milan pokonał Cagliari i Palermo, co jednak nie przełożyło się na kolejne dobre występy. I tak w ostatnich sześciu meczach gracze Inzaghi nie odnieśli zwycięstwa, a dodatkowo przegrali ostatnie trzy pojedynki. Szczególnie dotkliwie było domowe 1-3 z Genoą, sprzed półtora tygodnia, w ostatnim występie przed własną publicznością.

Takie występy dają dziś Rossonerim dopiero 10 pozycję w lidze. To jeden z najgorszych sezonów Milanu w ostatnim 25-leciu. Podopieczni Inzaghi zdobyli zaledwie 43 punkty, tyle co jedenaste Palermo i nie mają praktycznych szans na grę w przyszłorocznej Lidze Europy. Matematyczne są, jednak strata ośmiu, siedmiu, sześciu i pięciu punktów do aż czterech rywali na pozycjach 6-9 wyklucza możliwość awansu na pozycję dającą grę w pucharach. Milan powinien skupić się dziś na symbolicznym utrzymaniu pozycji w pierwszej połowie tabeli, co może być trudne z taką grą. Za plecami Rossonerich znajduje się bowiem peleton złożony z pięciu drużyn, a piętnasta w klasyfikacji Verona traci do Milanu tylko trzy oczka. Na punkty zespołu z Mediolanu składa się w tym sezonie 10 zwycięstw i 13 remisów. 11-krotnie zespół Inzaghi schodził z boiska przegrany. Nieciekawie wygląda też bilans bramkowy. Menez i spółka zdobyli tylko jednego gola więcej, niż wpuścić do siatki bramkarz zespołu. U siebie Rossoneri zdobyli w tym sezonie 27 punktów, wygrywając 7 razy, 5-krotnie remisując i 5 razy uznając wyższość rywali. To bardzo słaby wynik, gdyż kibice częściej oglądali niepowodzenia niż zwycięstwa. Poza Juventusem, komplet punktów z Mediolanu wywoziły w tym sezonie Atalanta, Sassuolo, Genoa i Palermo, co nie świadczy dobrze o drużynie Inzaghi.

To woda na młyn dla Giallorossich, których atutem są w tym sezonie występy na terenie rywali. Okazuje się bowiem, że zespół Garcii zdobył w tych rozgrywkach 30 punktów na boiskach przeciwników i w tej klasyfikacji ustępuje tylko dwoma oczkami najlepszemu Juventusowi. Totti i spółka odnieśli w tym sezonie 8 wyjazdowych zwycięstw, 6 razy remisowali i 3 razy przegrali. Lepsze od Romy okazały się na własnym boisku Juventus, Napoli i Inter. I właśnie na San Siro, z zespołem Nerazzurric, Giallorossi ponieśli jedyną wyjazdową porażkę od listopada. Poza tym zespół Garcii wygrywał w 2015 boisku głównie na terenie rywali, co udowodnił też w ostatnim występie na boisku przeciwników, pokonując 3-0 Sassuolo. Wygrana okazał się jak na razie przełomowa. Drużyna przełamała tabu ze zdobywaniem goli, a dodatkowo do siatki trafił z gry napastnik. To powtórzyło się w ostatni weekend, gdy gracze Romy odprawili z kwitkiem Genoę i awansowali z powrotem na drugie miejsce w tabeli.

Zajęcie drugiej pozycji na koniec sezonu i bezpośredni awans do Ligi Mistrzów jest

absolutnym priorytetem zespołu Garcii, który wyrasta w tej chwili na faworyta w tej walce. Giallorossi, poza meczem z Milanem, podejmą też u siebie Udinese i Palermo, które o nic już nie grają. Tych meczów zespół może zatem nie wygrać jedynie na własne życzenie. Za kluczowy uznaje się pojedynek z Lazio, choć niewykluczone, że do tego momentu gracze Garcii będą mieli nad rywalem zza miedzy bezpieczną przewagę. Biancocelesti wydają się łapać zadyszkę, a dodatkowo, do meczu z Romą, czekają ich pojedynki z Interem (dom) i Sampdorią (wyjazd), a więc zespołami toczącymi bój o Ligę Europy. Dodatkowo w ostatniej serii spotkań Lazio czeka wyjazd do Neapolu. Również zespół Beniteza liczy się w walce o drugą pozycję i tanio skóry nie sprzeda. Dla Azzurrich liczy się też zajęcie trzeciego miejsca, przez co będą walczyć na całego. Do wygrania Ligi Europy i tym samym awansu do Ligi Mistrzów, wciąż dosyć długa droga. Zespół z Neapolu czekają w najbliższym czasie potyczki z Parmą i Ceseną, a więc spadkowiczem i zespołem będącym o krok od degradacji. Te występy mogą dać spory zastrzyk punktów. Wiedzą, że Napoli zagra na koniec u siebie z Lazio, wykorzysta też wszystkie środki w przedostatnim spotkaniu z Juventusem. W ostatnich czterech kolejkach czeka nas zatem duża dawka emocji, jeśli chodzi o walkę o pozycje 2-4.

Forma Milanu:

03.05.2015, 34 kolejka Serie A: Napoli – MILAN 3-0

29.04.2015, 33 kolejka Serie A: MILAN – Genoa 1-3 (Mexes)

25.04.2015, 32 kolejka Serie A: Udinese – MILAN 2-1 (Pazzini)

19.04.2015, 31 kolejka Serie A: Inter – MILAN 0-0

12.04.2015, 30 kolejka Serie A: MILAN – Sampdoria 1-1 (De Jong)

Forma Romy:

03.05.2015, 34 kolejka Serie A: ROMA – Genoa **2-0** (Doumbia, Florenzi)

29.04.2015, 33 kolejka Serie A: Sassuolo – ROMA **0-3** (Doumbia, Florenzi, Pjanic)

25.04.2015, 32 kolejka Serie A: Inter – ROMA 2-1 (Nainggolan)

19.04.2015, 31 kolejka Serie A: ROMA – Atalanta 1-1 (Totti)

12.04.2015, 30 kolejka Serie A: Torino – ROMA 1-1 (Florenzi)

Rudi Garcia skorzysta z tej samej kadry co w pojedynku z Genoą, przy czym występ niektórych graczy stoi pod znakiem zapytania. Trener zapewniał na konferencji prasowej, że Doumbia i Keita są w pełni zdrowi, ale pod znakiem zapytania stoi kondycja Malijczyka, który w ostatnich tygodniach trenował bardzo mało. Z urazem pleców powoływany jest też z meczu na mecz Ljajic i jak oznajmił na konferencji prasowej Garcia, kondycja Serba zostanie oceniona jutro. Zakładając jednak że trener mówi prawdę, jeśli chodzi o Doumbię, w sobotni wieczór możemy zobaczyć taką samą formację jak w pojedynkach z Sassuolo i Genoą. To byłaby rzecz bez precedensu, gdyż nigdy podczas pracy w Romie, Garcia nie wystawił w trzech spotkaniach z kolei tej samej jedenastki. Problemy kadrowe nie ominą Inzaghię. Do kadry wracają Mexes i Abate (zawieszenia) oraz Suso i Antonelli (kontuzje). Nie zagrają za to na pewno Menez (pozostały mu trzy kolejki zawieszenia) i De Sciglio, który stał się przed tygodniem rekordzistą Serie A, jeśli chodzi o najszybszą czerwoną kartkę w historii.

Przypuszczalny skład Milanu:

Diego Lopez

Abate Mexes Alex Antonelli

Poli De Jong Van Ginkel

Honda Destro Bonaventura

Kontuzjowani: Agazzi, Essien, Montolivo,

Zawieszeni: Menez, De Sciglio

Zagrożeni zawieszeniem: Bonaventura, Alex, Menez, De Jong

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Florenzi Manolas Astori Torosidis

Pjanic De Rossi Nainggolan

Ibarbo Doumbia Gervinho

Kontuzjowani: Castan, Strootman, Maicon, Spolli

Zawieszeni: -

Zagrożeńi zawieszeniem: Maicon, Keita, Florenzi

Przedmeczowe ciekawostki:

- Spotkanie poprowadzi **Paolo Tagliavento**, który sędziował do tej pory 28 meczów z udziałem Romy. 18 z nich zakończyło się zwycięstwem, 4 remisami, a 6-krotnie Roma musiała uznać wyższość przeciwnika. Wszystkie przegrane w meczach sędziowanych przez Tagliavento miały miejsce na terenie rywali. Mimo tego to właśnie na boisku przeciwnika Roma wygrała ostatni mecz prowadzony przez tego arbitra. W lutym Giallorossi pokonali 2-1 Cagliari. Milan wygrał 10 meczów sędziowanych przez Tagliavento, przegrał 5 razy, a 8-krotnie remisował. Wspomniany arbiter prowadził już dwa mecze obydwu drużyn, obydwu na Stadio Olimpico: 0-0 w sezonie 2009/2010 i 2-0 w poprzednich rozgrywkach,
- Milan nie wygrał od pięciu meczów, powtarzając tym samym po raz drugi negatywny rekord z tego sezonu. Wcześniej Rossoneri nie wygrali od 8 do 12 kolejki i od 16 do 20,
- Ignazio Abate ma szansę na 200-ny oficjalny występ w Milanie: 155 w Serie A, 11 w Coppa Italia, 1 w superpucharze ligi, 32 w europejskich rozgrywkach,
- dojdzie do pojedynku drugiej i trzeciej drużyny, jeśli chodzi o największą liczbę strzelców. Dla Romy gole w Serie A zdobywało w tym sezonie 16 graczy, dla Milanu 15. W klasyfikacji prowadzi Fiorentina, dla której gole zdobywało 18 różnych piłkarzy,
- w ostatnich 15 wyjazdowych oficjalnych meczach Roma przegrała tylko raz, 25 kwietnia z Interem.

Ostatnie spotkania zespołów:

20.12.2014 ROMA – Milan 0-0

25.04.2014 ROMA – Milan 2-0 (Pjanic, Gervinho)

16.12.2013 Milan – ROMA 2-2 (Zapata, Muntari – Destro, Strootman)

12.05.2013 Milan – ROMA 0-0

22.12.2012 ROMA – Milan 4-2 (Burdisso, Osvaldo, Lamela **x2** – Bojan, Pazzini)

Mecz pokaże *Canal+ Family*.

Autor: abruzzi